

4:4 1850

M4

Byłem stosownie do zlecenia u Pana  
Mathieu, który mieszka na Rue Grivart  
N° 31. powiedział mi, że centnar dołżim  
perenne 11 sal. kosztuje. Bedziemy na  
dalsze Papy rozkazy czekać. Dzisiaj o 12<sup>ty</sup>  
zaięgam na wartę, czas ładny, przynaj-  
mniej nie zimno, ale deszcz pada.  
Nie wiem czy Panna Bird już prze-  
jechała, ale nie karata mi dać znać,  
w mieście też nie byłem więc nie wiem.  
U Dr. Aschenborna nauczyciela w dru-  
gim roku w szkole inżynierskiej i arty-  
leryjki byłem i będę 2 godzin na tydzień  
u niego brał w matematyce. W pierwszym  
roku w szkole daje lekcje Ohm, ale pry-  
watnie się nie obawia, bo też już sta-  
ły przynajmniej po rozumie jego sądrac,  
która w niebytności meza miałem  
honor widzenia, musi być bardzo młody



Gdyby Papa był w Kowniku, a nie  
to ciocie przez okazy, prosię Jakubowi  
oddać odemnie Galana, którego mi  
na porządek w Kowniku pozycyę,  
bowm moje piernadze był w Soena-  
mii z przedkości zostawił. Wierowaj  
z rana ranoż narajutrz po moim przy-  
jeździe przyszedł do naszego pokoju  
Adjutant Majora od Berlińskiego  
oddziału Pionierów i zaproponował  
<sup>(w imieniu swoich kolegów)</sup>  
nam, ażebyśmy z niemi, to jest z te-  
mi oficerami, którzy w koszarach ja-  
dają, rarem się słobowali przy stole  
officerskim. Są to sami pomocnicy kry-  
ty. "Seconde Lieutenants", ale inżyniero-  
wie więc honor niemają, jeżeli  
tylko podtem kucyka jakiego niema.  
Trudno było odmówić, a co najgorsza  
to to, że jeszcze trudniej będzie się  
z tego później wywikłać, jeżeliby

115  
mi się nie podobało. Będa, zapewne  
przytem rozmaile nieprzyjemności,  
ale przynajmniej kiedyś się już nar-  
wiał do tego, to prędzej zbadać tych mo-  
ich parniczów, co to za ptaszki i czy sta-  
śnie takiej używają reputacyi. Z do-  
tychczasowych spostrzeżeń przekonatem  
się, że kulaki porządne, pytanie tylko  
jak z wiadomościami rzeczy stoja. -  
Co Papa o tem myśli? Lebym tylko wie-  
dział w jakim celu te bestyie to krobity,  
toby się można podług tego urządzić,  
ale nie wiem, co im z tego przyjdzie,  
i dla czego to zrobili. Dowiedziatem się  
że ty jedynemu artylerystyce sta wielkiej  
pilności w przeciągu roku powołono  
do egzaminu się zgłosić a urzędowanie  
do szkoty zostawiono do woli, to sta mi  
bardzo waina wiadomości. Sciskam  
serdecznie i w przyszłości w domu pozdra-  
wiam

Berlin 4<sup>ty</sup> kwietnia 1850.

Jan Działyński



Wielmożny Pan Hr. Działyński



w pałacu  
Działyński

w Poznaniu  
(Posen)

